

Sygn. akt I C 1785/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Karp

Protokolant: Ewelina Świrta

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Kłodzku

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko H. G.

o zapłatę 20.000,00 zł

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powódka B. G. wniosła o zasądzenie od pozwanego H. G. kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 30 listopada 2010 r. zostało rozwiązane przez rozwód małżeństwo stron, zwarte w dniu (...) r. W dniu 28 grudnia 2010 r. pozwany, bez zgody i wiedzy powódki, sprzedał swoje udziały w spółce (...) sp. z o.o. w P. I. S. w ilości (...) sztuk za kwotę 40.000 zł, Tym samym udziały jak i środki pieniężne uzyskane z tej sprzedaży nie były przedmiotem podziału majątku wspólnego. Powódka wskazała, że majątek wspólny, które strony podzieliły w dniu 11 września 2012 r. na czas dokonania tegoż podziału został pomniejszony o aktywa w postaci (...) udziałów w spółce (...) sp. z o.o. w P., bowiem ich sprzedaż miała charakter pozorny, gdyż pozwany najpierw sprzedał udziały, po rozwiązaniu małżeństwa i odkupił je po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania w przedmiocie podziału majątku wspólnego.

Pozwany H. G. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że powódka próbuje dochodzić roszczeń związanych

z kwestią rozliczenia składników majątku wspólnego, a tymczasem postępowanie o podział majątku wspólnego toczyło się i zostało prawomocnie zakończone ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Kłodzku pod sygn. akt (...), w którym kwestia udziałów

w spółce (...) była przedmiotem postępowania .

W tej sprawie strony zawarły ugodę całościowo i ostatecznie regulując skład i sposób podziału majątku wspólnego, rezygnując z rozliczenia kwestii zbycia powyższych udziałów. Powódka złożyła zażalenie na postanowienie umarzające postępowanie w sprawie wobec zawarcia ugody, podnosząc kwestie nie uwzględnienia udziałów w Spółce (...).

Sąd Okręgowy oddalił zażalenie powódki., uznając, że nie zachodzą żadne przesłanki umożliwiające uchylenie się od skutków prawnych zawartej ugody. Podniósł ponadto, że powódka złożyła zgodne z pozwanym oświadczenia co

do składników majątku wspólnego oraz sposobu ich podziału w mającej doniosłe znaczenie prawne ugodzie i miała przy tym wystarczająca ilość czasu i możliwości, aby ustalić składniki majątku wspólnego i wskazać na tą okoliczność stosowne wnioski dowodowe, mając na uwadze, że fakt posiadania przez pozwanego udziałów był jej znany, a ponadto uwidoczony w publicznym rejestrze. Fakt ich zbycia nie miał znaczenia, bowiem podział majątku obejmuje składniki z daty ustania wspólności. Strony zaś ustaliły skład majątku, kierując się chęcią ugodowego rozstrzygnięcia sporu. Pozwany zawierając ugodę zrezygnował z objęcia składem majątku wyposażenia mieszkania przy ul. (...) we W. przyznanego powódce czy też rozliczenia wydatków na remont tego mieszkania i spłatę kredytu. Zdaniem pozwanego fakt, że pozwany w dniu 28 grudnia 2012 r. ze środków pochodzących wyłącznie z jego majątku osobistego nabył udział w spółce (...) nie ma żadnego znaczenia dla sprawy.

Pozwany podał, że powódka należała na zawarcie ugody, gdyż chciała jak najszybciej uzyskać spłatę i własność mieszkania we W., a trzeba pamiętać, że jak stanowi przepis art. 917 k.c. istota ugody jest czynienie sobie wzajemnych ustępstw, a zasadne podniesienie zarzutu sprawy ugodzonej wywołuje skutek w postaci odmowy uwzględnienia powództwa o roszczenie objęte przedmiotowym zakresem ugody zawartej w innym postępowaniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przed Sądem Rejonowym w Kłodzku zakończyła się prawomocnie sprawa (...) o podział majątku wspólnego stron byłych małżonków B. i H. G.. We wniosku jako składnik majątku wspólnego wnioskodawczyni B. G. wskazała w punkcie 1. d – udziały w Spółce (...) w P., a w uzasadnieniu jako inny składnik majątku- dywidendę wypłacana przez Spółkę (...) przez wszystkie lata związku małżeńskiego.

Dowód: wniosek K- 1 akt sprawy (...)

W sprawie (...)strony zawarły ugodę poprzedzoną pertraktacjami zawartymi w protokole z dnia 11 września 2012 roku. Pozwany H. G. wskazał w tym protokole, że sprzedał udziały w Spółce (...) w grudniu 2010 roku, a należność wpłynęła na jego konto. Wyrok rozwiązujący małżeństwo stron zapadł 30 listopada 2010 roku. Udziały zostały sprzedane 28 grudnia 2010 roku. Umową z dnia 28 grudnia 2012 roku pozwany H. G. odkupił (...) udziałów w Spółce (...) od I. S. za 30 000 zł.

Dowód: umowa k- 12-13, protokół K- 8-10, umowa K- 15-16

Ugoda stron dotycząca podziału majątku wspólnego, zawarta 11 września 2012 roku, nie zawiera składnika majątku w postaci udziałów w Spółce (...). Strony ugody oświadczyły, że ugoda objęła wszystkie roszczenia stron z tytułu podziału majątku wspólnego.

Dowód: ugoda K- 10

Powódka złożyła zażalenie na umorzenie postępowania po zawarciu ugody w sprawie (...) i Sąd Okręgowy w Świdnicy, rozpoznając zażalenie wskazał w postanowieniu z dnia 16 listopada 2012 roku, że zażalenie podlegało oddaleniu albowiem zawarta przez strony ugoda wiąże sąd, który w jej rezultacie musi umorzyć postępowanie w zakresie objętym ugodą, ponieważ dalsze postępowanie jest już niedopuszczalne (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 26 października 1998r., III CKN 824/98, OSNC 1999r., nr 4, póź. 78). Wyrażenie zgody na zawarcie ugody, a więc i zakończenie postępowania sądowego, może być, jako czynność procesowa, odwołane z uzasadnionych przyczyn aż do chwili uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania. Odwołanie to musi być jednak uzasadnione wadliwością złożonego przez stronę oświadczenia woli (błąd, pozorność, przymus, niedorozwój umysłowy, choroba psychiczna), ta zaś w żaden sposób nie została przez skarżącego wykazana, czy chociażby uprawdopodobniona. Oczywiście, obowiązkiem Sądu jest także zbadanie, czy zaproponowana przez strony ugoda pozostaje w zgodzie z prawem, zasadami współżycia społecznego lub czy nie zmierza do obejścia prawa (art. 223 § 2 w związku z art. 203 § 4 k.p.c.), od tego bowiem zależy jej dopuszczalność. Zdaniem Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie żadna z powyższych okoliczności nie miała jednak miejsca. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącej, uczestnik postępowania 28 grudnia 2010 r. sprzedał I. S. - z zachowaniem wymogów co do formy przewidzianej dla dokonania tej czynności

prawnej - udziały w spółce N. (...) sp. z o. o., o czym świadczy przedłożony wraz z odpowiedzią na zażalenie odpis umowy sprzedaży udziałów z dnia 28 grudnia 2010 r. z podpisami notarialnie poświadczonymi.

Z tego zaś wynika, że załączony przez skarżącą odpis z Krajowego Rejestru Sądowego nie został zaktualizowany. Nie można więc czynić uczestnikowi zarzutu, że podstępnie zataił istnienie w/w składnika majątku wspólnego. Nie ma tym samym podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni działała pod wpływem błędu. Jak słusznie przy tym podniósł uczestnik w odpowiedzi na zażalenie, nie można uchylić się od skutków prawnych ugody z powodu odnalezienia dowodów co do roszczeń, których ugoda dotyczy, chyba że została zawarta w złej wierze (art. 918 § 2 kc). Wystąpienia zaś takich okoliczności Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie nie stwierdził. Zawarcie ugody nastąpiło, co wynika z protokołu rozprawy z dnia 11 września 2012 r., po jej odczytaniu, uczestnicy nie wnieśli zastrzeżeń do jej treści i zgodnie złożyli swoje podpisy.

Dowód: Uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego K- 379-380

Powódka złożyła skargę do Sądu Rejonowego Wrocław-Fabryczna we Wrocławiu(...) o przymuszenie Spółki (...) do wykreślenia H. G. jako właściciela (...) udziałów (...) „. Postanowieniem z dnia 29 lipca 2013 roku Sąd ten stwierdził brak podstaw do wszczęcia postępowania przymuszającego, wskazując, że udziały zostały 28 grudnia 2012 roku zbyte na rzecz H. G., który jest współnikiem wpisanym do rejestru przedsiębiorców. Umowa z 28 grudnia 2010 roku nie została odnotowana w KRS. O sprzedaży udziałów powiedział pozwany powódce przed zawarciem ugody o podziale majątku wspólnego. Pozwany zrezygnował na potrzeby ugody z rozliczania kwot wydatkowanych na spłatę mieszkania we W. i z mebli stanowiących wyposażenie tego mieszkania.

Dowód: skarga K- 18-20, postanowienie K- 21-22,

przesłuchanie stron K- 50-51, protokół K- 8-10

Pismem z dnia 24 października 2013 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty 20 000 zł, jako połowy środków uzyskanych ze sprzedaży udziałów w Spółce (...)

Dowód: wezwanie K- 25-26

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 918. § 1.k.c. Uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

§ 2. Nie można uchylić się od skutków prawnych ugody z powodu odnalezienia dowodów co do roszczeń, których ugoda dotyczy, chyba że została zawarta w złej wierze.

Okolicznością, która uzasadnia uchylenie się od skutków ugody z uwagi na pozostawanie w błędzie, jest sytuacja, gdy błąd dotyczył stanu faktycznego, który ponadto był uważany przez obie strony za niewątpliwy. Komentowany przepis nie wymaga zatem, aby strony ugody obejmowały swoją świadomością pewność rzeczywistego stanu rzeczy, ale tylko zgodne przyjmowanie przez nie, że stan ten jest niewątpliwy. Dopiero okazanie się, że obiektywnie stan ten był inny i że w tym innym stanie do ugody by nie doszło, mogłoby uczynić skutecznym uchylenie się (wyrok SN z dnia 9 listopada 2004 r., IV CK 172/04, LEX nr 277125). Gdyby wymaganiem, o którym w przepisie mowa, objąć tylko jedną stronę ugody, to bardzo wzrosłoby ryzyko niepewności co do trwałości stosunku prawnego.

Zawsze bowiem strona niezadowolona z zawartej ugody mogłaby powoływać się na zarzuty innego niż partner ugody postrzegania okoliczności towarzyszących ugodzie.

Nie dopuszcza się wobec tego uchylenia skutków prawnych ugody, kiedy błąd dotyczy stanu rzeczy, który według treści ugody obie strony lub choćby jedna z nich uważała za sporny albo niepewny (wyrok SA w Warszawie z dnia 2 lipca 1997 r., I ACa 422/97, Apel. W-wa 1998, nr 1, poz. 4).

„Stan faktyczny”, w rozumieniu art. 918 § 1 k.c., to zespół zdarzeń prawnych decydujących o powstaniu i istnieniu oraz wyznaczających treść i zakres stosunku prawnego, którego ugoda dotyczy (J. Jezioro (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, s. 1508; zob. też D. Dulęba, Ugoda..., s. 173–174). Pozostawanie w błędzie dotyczy w tym wypadku obu stron ugody i musi być powiązane z innymi elementami wskazanymi w treści przepisu, których istnienie jest niezbędne do skutecznego uchylenia się od skutków ugody. Elementami, od których uzależniona jest skuteczność uchylenia się od skutków ugody, jest niewątpliwość istnienia okoliczności, które są traktowane jako podstawa wzruszenia ugody i związek między mylnym wyobrażeniem o rzeczywistości a samym faktem zawarcia ugody. Ugoda nie może być zatem wzruszona przez powołanie się na błąd dotyczący okoliczności wątpliwych i spornych. Przyczyn takiego stanu rzeczy poszukuje się w naturze i celu ugody, słusznie uznając, że gdyby ustawodawca dopuścił wzruszenie ugody z powodu błędu dotyczącego kwestii wątpliwych, ugoda zawsze byłaby czynnością tymczasową (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 8, 2011, s. 1004).

W szczególny sposób potraktowano sytuację, gdy w chwili zawarcia ugody stronom nie były znane dowody co do roszczeń będących przedmiotem ugody. Ujawnienie się takich dowodów w późniejszym okresie jest przesłanką uchylenia się od skutków ugody jedynie wtedy, gdy ugoda została zawarta w złej wierze. Przyjęte rozwiązanie podnosi pewność i bezpieczeństwo ugody i skłania do takiego rozwiązywania sporów. Zła wiara, o której mowa w przepisie, powinna być rozumiana jako sytuacja, gdy jedna ze stron, wiedząc, jaki jest prawdziwy stan rzeczy objętej ugodą i wiedząc o dowodach, skutecznie je ukryła, zaś druga podejmująca staranie uchylenia się od skutków ugody z powodu błędu dotyczącego stanu faktycznego odnalazła je dopiero po zawarciu ugody (S. Dmowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2011, s. 1027).

Ustalenia stanu faktycznego pozwalają na uzasadnione przyjęcie, że strony zawierając ugodę znały stan faktyczny, co ujawnione jest w protokole rozprawy spisanim przed Sądem i zawarły ją idąc wzajemnie na ustępstwa, nie działały ani pod wpływem błędu ani złej wiary, co wskazał już powódce w uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy w Świdnicy rozpoznając zażalenie na umorzenie postępowania.

Wobec braku przesłanek do uchylenia się od skutków prawnych zawartej ugody Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 września 1969 r., III CZP 70/69 (OSNCP 1970, nr 6, poz. 96), wskazał, że zgodnie z art. 618 k.p.c. w postępowaniu działowym sąd rozpoznaje całość związanych z tym podziałem stosunków i postanowienie o podziale majątku wspólnego obejmuje całościowe rozstrzygnięcie sprawy. Po wydaniu tego postanowienia uczestnik nie może już dochodzić ustalenia, że jakiś przedmiot należał do jego majątku odrębnego, jeżeli przedmiot ten został zaliczony do majątku wspólnego i objęty postanowieniem o podziale tego majątku. Z tego względu niezaliczenie przez sąd jakiegoś składnika majątkowego do majątku wspólnego podlegającego podziałowi nie oznacza pominięcia go, co mogłoby uzasadniać odpowiednie stosowanie art. 351 k.p.c., lecz jest rozstrzygnięciem merytorycznie negatywnym, odpowiadającym niezaliczeniu tego składnika do majątku wspólnego podlegającego podziałowi. W takim wypadku jedynie w drodze rewizji uczestnik postępowania mógł żądać objęcia postanowieniem o podziale majątku wspólnego większej liczby składników, niż to uczynił sąd pierwszej instancji.

Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lutego 1970 r., III CZP 97/69 (OSPika 1971, nr 9, poz. 167), w której uznał, że nie orzeczenie przez sąd pierwszej instancji w sentencji postanowienia działowego zasądającego obniżoną spłatę lub uwzględniającego tylko w części zgłoszone roszczenie z tytułu posiadania przez innego spadkobiercę przedmiotów spadkowych (art. 686 k.p.c.) o oddaleniu nieuwzględnionych części żądań, nie stanowi przeszkody w zaskarżeniu takiego postanowienia co do tych części..

Podobnie w uchwale z dnia 21 lipca 1988 r., III CZP 61/88 (OSNCP 1989, nr 10, poz. 160) Sąd Najwyższy stwierdził, że w razie nierozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji w sentencji postanowienia dokonującego działu spadku o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy należącej do spadku i pobierania z niej pożytków, zainteresowanym uczestnikom przysługiwała rewizja, a nie wniosek o uzupełnienie postanowienia działowego. Zwrócił uwagę, że przyjęcie w takiej sytuacji niedopuszczalności środka odwoławczego od postanowienia działowego w części nierozstrzygającej o roszczeniach przewidzianych art. 686 k.p.c. powodowałoby w konsekwencji niemożność korygowania orzeczeń nawet oczywiście rażąco nieprawidłowych.

W postanowieniu z dnia 3 października 2003 r., III CKN 1529/00 (nie publ.) Sąd Najwyższy uznał, że w razie nierozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji w sentencji postanowienia o dziale spadku o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy należącej do spadku i pobierania z niej pożytków, uczestnikom przysługuje apelacja, a nie wniosek o uzupełnienie postanowienia.

Wskazane orzeczenia odnoszą się do postanowień wydanych przez Sąd, ustalających skład i sposób podziału majątku oraz spłaty, ale mając na względzie treść tych orzeczeń oraz okoliczność, że w przedmiotowej sprawie zawarta została ugoda, która, jak stwierdziły same strony, objęła wszystkie roszczenia stron z tytułu podziału majątku wspólnego, Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c.